

Sygn. akt II Ca 345/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Bajor-Nadolska

Sędziowie: SSO Elżbieta Ciesielska (spr.)

SSO Teresa Strojnowska

Protokolant: starszy protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2016 r. w Kielcach na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko Z. K.

o zmniejszenie renty

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 23 października 2015 r. sygn. VIII C 993/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) w całości i powództwo oddala, w punkcie III (trzecim) w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz Z. K. kwotę 2417 (dwa tysiące czterysta siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu, w punkcie IV (czwartym) w całości i nakazuje pobrać od (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 1279,66 (jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt dziewięć i 66/100) złotych tytułem kosztów sądowych;

II. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz Z. K. kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 345/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 października 2015 roku w sprawie VIII C 993/14 Sąd Rejonowy w Kielcach w pkt I. obniżył rentę wyrównawczą, zasądzoną od powoda (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz pozwanej Z. K. wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 30 kwietnia 2010 roku w sprawie I C 159/09 z dotychczas ustalonej kwoty 2075 zł miesięcznie do kwoty 1531,01 zł za okres od 1 lipca 2014 roku do 28 lutego 2015 roku; do kwoty 1535,22 zł miesięcznie za okres od 1 marca 2015 roku do 31 marca 2015 roku, do kwoty 1536,82 zł miesięcznie za okres od 1 kwietnia 2015 r. – wszystkie kwoty płatne do 5-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat; w pkt II. oddalił powództwo w pozostałej części; w pkt III. zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami;

w pkt IV. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Kielcach) tytułem nieuiszczonych wydatków sądowych od powoda (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 630,83 zł od pozwanej Z. K. kwotę 648,83 zł.

Sąd Rejonowy ustalił:

W dniu 9 grudnia 2000 roku w wyniku wypadku drogowego zginął w wieku 53 lat mąż powódki S. K..

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2010 roku wydanym w sprawie I C 159/09 Sąd Rejonowy w Kielcach zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz Z. K. kwotę 50100 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 kwietnia 2010 roku do dnia zapłaty oraz zasądził miesięczną rentę w wysokości 2075 zł płatną do 5-go dnia każdego miesiąca, począwszy od 1 marca 2010 roku z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat w miejsce płatnej dotychczas Z. K. przez (...) S.A. w W. renty w wysokości 162,89 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy w sprawie I C 159/09 przyjął, że S. K. gdyby żył, nadal byłby zatrudniony w dotychczasowym zakładzie pracy i na podstawie opinii biegłego sądowego ustalił hipotetyczny dochód miesięczny zmarłego. W szczególności ustalił, iż gdyby żył i pracował jako kierownik działu transportu lub na stanowisku równorzędnym osiągałby wynagrodzenie netto miesięcznie w kwocie 5041,54 zł w 2010 roku, 5307,73 zł w 2011 r. i 5492,97 zł w 2012 r. Ustalił także, że od stycznia 2009 r. na S. K. nie ciążyłby obowiązek alimentacyjny względem małoletnich dzieci .

Miałby w miesiącu czerwcu 2012 roku 67 lat i w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego przeszedłby na emeryturę. Obecnie w (...) S.A. nie ma stanowiska na którym przed wypadkiem pracował S. K., ale istnieje inne stanowisko równorzędne, na którym nie istnieje możliwość zatrudnienia osoby po 65 roku życia. W oparciu o opinię biegłego Sąd ustalił, że przy wyliczeniu wysokości emerytury S. K. gdyby żył, należałoby przyjąć łączny okres jego pracy od dnia 1 września 1963 r. do dnia osiągnięcia wieku emerytalnego tj. do 22 czerwca 2012 roku – czyli 48 lat, 9 miesięcy i 22 dni. Do wyliczenia emerytury należałoby zatem przyjąć okres składkowy 48 lat tj. 576 miesięcy oraz okres nieskładkowy 10 miesięcy. Kwota miesięcznej emerytury S. K. gdyby żył wynosiłaby w okresie od 1 lipca 2012 roku do 28 lutego 2013 r. 3760,21 zł netto, w okresie od 1 marca 2012 r. do 28 lutego 2013 r. 3910,61 zł netto, w okresie od 1 marca 2014 r. do 28 lutego 2015 r. 3973,18 zł netto , w okresie od 1 marca 2015 r. do 28 lutego 2016 r. kwotę 4002,70 zł netto.

Sąd ustalił nadto, iż Z. K. od 1 marca 2010 r. otrzymuje emeryturę z ubezpieczenia społecznego, wypracowanego przez siebie z zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Wysokość miesięcznej emerytury Z. K. wyniosła w okresie od 1 lipca 2014 r. do 28 lutego 2015 r. kwotę 2132,24 zł, w marcu 2015 r. kwotę 2166 zł od 1 kwietnia 2015 r. do 31 lipca 2015 r. kwotę 2162 zł netto miesięcznie.

Do 2012 r. pozwana mieszkała w P. na nieruchomości zabudowanej, która stanowiła wspólność majątkową małżeńską ze zmarłym S. K.. Po postępowaniu spadkowym po S. K., Z. K. przekazała udziały w nieruchomości na rzecz syna D. K., tak jak pozostałe jego rodzeństwo bez spłat. Od 2012 r. Z. K. mieszka w K. w mieszkaniu o pow. 39,9 m² kupionym za kwotę 199 000 zł, na zakup którego zaciągnęła kredyt w wysokości 140000 zł Przewidywany termin spłaty kredytu przypada na 2023 rok, miesięczne raty kredytu wynoszą obecnie 1380 zł. Opłaca ona czynsz za mieszkanie w kwocie 285 zł miesięcznie, za energię elektryczną 120 zł miesięcznie, za utrzymanie samochodu 450 zł miesięcznie. Z. K. ma problemy z kręgosłupem, lecz się u neurologa, gastrologa, endokrynologa. Na leki wydaje 150-200 zł miesięcznie. Na żywnienie i ubrania przeznaczają 800 zł miesięcznie.

Drugi z synów Z. K. G. K. pracuje w prywatnej firmie, jego żona M. K. wraz ze współniczką prowadzi działalność gospodarczą w postaci hurtowni w zakresie wyposażenia łazienek.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie, jako podstawę uwzględnionego żądania wskazując przepis art. 907 § 2 k.c.

Sąd Rejonowy podniósł, że po wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 30 kwietnia 2010 roku wydanego w sprawie I C 159/09 doszło do zmiany stosunków, która uzasadniałaby obniżenie renty wyrównawczej wypłacanej pozwanej, która to zmiana polegała na tym, że gdyby S. K. żył, w czerwcu 2012 roku osiągnąłby wiek emerytalny, przeszedłby na

emeryturę i przestałby świadczyć pracę w dotychczasowym zakładzie pracy. Zdaniem Sądu Rejonowego niewątpliwie od czerwca 2012 roku uzyskiwałby on więc świadczenie emerytalne, które byłoby niższe niż dotychczasowe dochody i wyznaczałoby maksymalny pułap jego dochodów. Nadto Sąd ustalił, że w 2014 roku wzrosła emerytura uzyskiwana przez Z. K..

W ocenie Sądu Rejonowego, w świetle informacji nadesłanej przez (...) S.A. – ostatniego pracodawcę S. K., iż nie ma stanowiska na którym przed wypadkiem pracował zmarły, ale istnieje stanowisko równorzędne przy czym nie istnieje możliwość zatrudnienia na nim osoby po ukończeniu 65 roku życia, brak było podstaw do uznania, aby po osiągnięciu wieku emerytalnego S. K. nadal był u niego zatrudniony. Zdaniem Sądu I instancji nie zostało wykazane, że po osiągnięciu przez męża pozwanej wieku emerytalnego, osiągałby on dochody z innego tytułu niż emerytura. Sąd Rejonowy przyjął, że nie świadczyłby on już pracy, bowiem trzeba mieć na względzie sytuację na rynku pracy i faktyczne możliwości znalezienia zatrudnienia w tym wieku. Zazaczył, że co prawda zarówno świadek M. K. jak i świadek T. G. wskazali, że zmarły u nich znalazłby zatrudnienie, jednak zdaniem Sądu Rejonowego te zeznania nie wskazują, iż S. K. byłby zatrudniony dodatkowo po przejściu na emeryturę, w tym ewentualnie że miałby wykonywać pracę poza miejscem zamieszkania. Hipotetyczne twierdzenia pozwanej i świadków w tym zakresie w żaden obiektywny sposób zdaniem Sądu I instancji nie mogły być zweryfikowane. Zaś niewątpliwym jest, że wiek 67 lat, choroby i związane z nimi dolegliwości wiążą się z ograniczeniem możliwości zarobkowych.

Przy ustaleniu wysokości emerytury S. K. gdyby żył, Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu rachunkowości K. O., uznając ją za fachową, wyczerpującą, sporządzoną w sposób jasny i zrozumiały. Sąd przyjął za własne ustalenia, które zostały dokonane przez Sąd Rejonowy w Kielcach w sprawie sygn.. akt I C 159/09 co do okoliczności, iż z łącznych dochodów jakie uzyskiwałby Z. K. i S. K. na potrzeby Z. K. przeznaczane byłoby 60% tej kwoty a na potrzeby S. K. 40% tych dochodów – w związku z koniecznością prowadzenia przez pozwaną gospodarstwa domowego. Łączny miesięczny dochód pozwanej i jej męża według ustaleń Sądu wyniósłby w okresie od 1 lipca 2014 r. do 28 lutego 2015 r. kwotę 6105,42 zł z czego 60% wynosi 3663,25 zł. Od tej kwoty Sąd Rejonowy odjął emeryturę Z. K. i uzyskał rentę wyrównawczą w kwocie 1531,01 zł Łączny miesięczny dochód pozwanej i jej męża wyniósłby w marcu 2015 r. 6168,70 zł netto, z czego 60% wynosi 3701,22 zł, od tej kwoty odejmując emeryturę pozwanej, daje kwotę 1535,22 zł. Łączny miesięczny dochód pozwanej Z. K. i jej męża wyniósłby w okresie od 1 kwietnia 2015 r. do 31 lipca 2015 r. kwotę 6.164,70 zł netto, z czego 60% wynosi 3.698,82 zł, zaś po odjęciu emerytury pozwanej daje kwotę 1536,82 zł renty wyrównawczej.

Zdaniem Sądu Rejonowego zasadne było więc obniżenie miesięcznej renty wyrównawczej z dotychczas ustalonej w wysokości 2075 zł do kwoty 1531,01 zł za okres od 1 lipca 2014 roku do 28 lutego 2015 roku; do kwoty 1535,22 zł za okres od 1 marca 2015 roku do 31 marca 2015 roku i do kwoty 1536,82 zł za okres od 1 kwietnia 2015 r. miesięcznie

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 100 k.p.c., zaś o nieuiszczonych kosztach sądowych orzekł na mocy art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana, zaskarżając go w części, tj. w punktach I, III, IV i zarzucając mu:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że: a) zmarły mąż powódki mimo wykazanej w toku postępowania możliwości zatrudnienia, przy sprawności fizycznej i dobrym zdrowiu, nie mógłby dodatkowo pracować nawet w obniżonym czasie pracy i zarabiać minimum 2000 zł; b) nienależyte rozważenie zeznań synowej pozwanej M. K., która gwarantowała zatrudnienie mężowi pozwanej gdyby żył, tak jak gwarantował mu zatrudnienie jego przyjaciel T. G., a także zeznań pozwanej o przygotowaniach jej małżonka do przejścia na emeryturę i zbudowaniu stawu hodowlanego z zamiarem czerpania z tej działalności korzyści, które to okoliczności wykazały hipotetyczną możliwość zarobkowania S. K. po przejściu na emeryturę i zdyskredytowanie tych dowodów pomimo braku dowodów przeciwnych.

Wskazując na te zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona.

Co prawda Sąd Rejonowy ocenił cały zaofiarowany mu materiał dowodowy, jednak zdaniem Sądu Okręgowego w zakresie możliwości znalezienia przez S. K. po uzyskaniu wieku emerytalnego, Sąd I instancji dokonał dowolnej oceny tego materiału i wyciągnął z tej oceny nieprawidłowe wnioski prowadzące do ustaleń, z którymi Sąd Okręgowy nie może się zgodzić.

Zdaniem Sądu Okręgowego prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że zmarły mąż pozwanej S. K. gdyby żył, poza pobieraniem emerytury pracowałby jeszcze zawodowo. W związku z tym, nie nastąpiłaby wraz z uzyskaniem przez niego wieku emerytalnego taka zmiana okoliczności, w porównaniu do stanu istniejącego w dniu orzekania w sprawie I C 159/09 tj. w dniu 30 kwietnia .2010 r., która uzasadniałaby obniżenie renty wyrównawczej wypłacanej pozwanej.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż zgodnie z przepisem art. 907§2 k.c. znajdującym zastosowanie w niniejszej sprawie na podstawie art. 907§1 k.c. przesłanką żądania zmiany wysokości lub czasu trwania renty jest zmiana stosunków, a ciężar dowodu – zgodnie z art. 6 k.c. – spoczywa na powodzie (wyrok SN z dnia 5 marca 1976 r., III PRN 4/76, LEX nr 14301). Zmiana stosunków musi nastąpić po dacie ustalenia uprawnienia do renty. Orzekając o zmianie, Sąd bierze pod uwagę wszelkie okoliczności dotyczące sytuacji osobistej i majątkowej stron umowy oraz okoliczności obiektywne, w tym też istotny spadek zmiany siły nabywczej pieniądza (uchwała SN z dnia 20 kwietnia 1994 r., III CZP 58/94, OSNC 1994, nr 11, poz. 207; uchwała SN z dnia 28 października 1993 r., III CZP 142/93, OSNC 1994, nr 4, poz. 82; wyrok SA w Katowicach z dnia 16 grudnia 2004 r., I ACa 1097/04, LEX nr 151728; wyrok SN z dnia 9 stycznia 2009 r., I CNP 94/08, LEX nr 523654).

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu Okręgowego powód nie sprostął temu wymogowi, i nie wykazał, by zaszła okoliczność uzasadniająca obniżenie renty, tzn. że nie wykazał, iż wraz z osiągnięciem wieku emerytalnego zmarły S. K. nie miałby możliwości zarobkowych pozwalających na uzyskiwanie dochodu na zbliżonym poziomie, jak przed osiągnięciem tego wieku i takich dochodów dodatkowych nie uzyskiwałby.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż czas trwania uprawnienia do renty jest uzależniony od tego, jak długo poszkodowany zachowałby - gdyby nie doszło do nieszczęśliwego wypadku - zdolność do uzyskiwania dochodu. Wysokość zaś tej renty uzależniona jest od wysokości tego dochodu, na co niewątpliwie ma wpływ zachowanie zdolności do pracy zarobkowej. Ocena tych okoliczności w każdej sprawie wymaga poczynienia ustaleń dotyczących indywidualnych przymiotów konkretnej osoby, która potencjalnie takie dochody miałaby uzyskiwać, bądź też utracić takie możliwości. W tym wypadku należało dokonać oceny tych przymiotów i potencjalnych możliwości S. K., przez pryzmat jego stanu zdrowia i kondycji psychofizycznej w chwili śmierci, oraz zaangażowania w pracę zawodową wówczas i jego plany na dalsze lata. Zgodzić się zatem należało co do zasady z apelującą, iż wysokość tego dochodu nie zawsze ulegnie automatycznie obniżeniu wraz z chwilą osiągnięcia wieku emerytalnego (por. uchwała SN z dnia 12 czerwca 1968 r., sygn. akt III PZP 27/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 24). Zatem istotnie stwierdzenie, że mąż pozwanej gdyby żył, wraz z osiągnięciem wieku emerytalnego uzyskiwałby znacznie niższe dochody jest w ocenie Sądu II instancji nieuprawnione. Niewątpliwie wraz z upływem czasu i procesem starzenia się następuje utrata zdolności do pracy zarobkowej. Jednak dopiero ustalenie, iż taki brak zdolności poszkodowanego do kontynuowania pracy zarobkowej, istotnie mógł w danym momencie wystąpić, może spowodować konieczność obniżenia od tego momentu renty, do której uprawniona jest pozwana. Nie wystarczające zaś w ocenie Sądu Okręgowego jest jedynie osiągnięcie wieku emerytalnego.

Jak wynika z materiału dowodowego, w szczególności z zeznań pozwanej i świadków T. G. i M. K., wskazujących na stan zdrowia i ogólną kondycję psychofizyczną S. K. i jego plany na przyszłość, znacznie bardziej prawdopodobne jest, że mąż pozwanej gdyby żył, po osiągnięciu wieku emerytalnego dalej pozostawałby czynny zawodowo, niż to, że w tym wieku ograniczyłby zupełnie swoją aktywność w tym zakresie. Pozwana wskazała, że jej mąż już przed wypadkiem w 2000 roku myślał o tym, czym będzie zajmował się na emeryturze. Chciał prowadzić działalność gospodarczą. Poczynił też w tym zakresie pewne przygotowania, tj. zakupił działkę w W. i stworzył tam staw, który zarybił. W planach miał postawienie domku letniskowego, który wynajmowałby dla chętnych. Rozpoczął kurs ochroniarski, miał bowiem także pomysł założenia agencji ochrony. Przyjaciel zmarłego T. G. prowadził ze zmarłym S. K. rozmowy w zakresie aktywności zarobkowej tego ostatniego na emeryturze. Planował zatrudnienie przyjaciela w firmie, w której sam pracował, z uwagi na jego doświadczenie zawodowe przy prowadzeniu dużych aut. Podobnie synowa zmarłego - M. K., prowadząca działalność gospodarczą, zainteresowana była zatrudnieniem teścia jako zaufanego pracownika. W związku z tym, gdyby zmarły S. K. nie miał innego zajęcia, prawdopodobne jest, że pracowałby dla synowej. Z zeznań świadków i pozwanej wynika niewątpliwie, że zmarły miał rozległe zainteresowania, wcielał w życie wiele pomysłów, które wiązały się z jego aktywnością zarobkową na emeryturze. Jak wynika z postępowania dowodowego, w chwili gdy doszło do wypadku, w wyniku którego S. K. poniósł śmierć, mąż pozwanej był człowiekiem zdrowym, nie miał żadnych dolegliwości. Nie dość że pracował zawodowo, potrafił znaleźć czas i siłę na inne aktywności. Już wówczas planował, że po przejściu na emeryturę będzie w dalszym ciągu podejmował działania zarobkowe, aby zapewnić sobie i dzieciom bezpieczeństwo i wsparcie.

W tym miejscu podkreślić należy, iż w ocenie Sądu Okręgowego nie ma znaczenia którą z aktywności zarobkowych wybrałby S. K., gdyby żył. Istotne jest natomiast to, że na pewno nie ograniczyłby swej aktywności zarobkowej, skoro podjął już w tamtym okresie konkretne działania (staw rybny, kurs ochroniarski) i rozmowy (z przyjacielem T. G.) o tej zawodowej przyszłości. Zresztą zachowanie i plany S. K. nie odbiegały od standardowych zachowań osób wchodzących w wiek emerytalny w dzisiejszych czasach. Jeśli tylko zdrowie im pozwala, znaczny odsetek osób po wejściu w wiek uprawniający do emerytury kontynuuje pracę zawodową w swoim zakładzie pracy lub też wybiera inną działalność zarobkową, nierzadko związaną ze swoimi pasjami, na które nie mieli czasu wcześniej.

Trzeba więc stwierdzić, że strona powodowa poza wskazaniem, że S. K. wszedłby w wiek emerytalny nie zaproponowała żadnych dowodów w celu wykazania, że gdyby nadal żył, to nie wykonywałby już żadnej pracy zarobkowej. Natomiast pozwana wykazała, że S. K. gdyby żył kontynuowałby działalność zarobkową w którejś ze wskazanych form. W tej zatem sytuacji w ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do uznania, że zaistniały okoliczności pozwalające na obniżenie renty wyrównawczej wypłacanej dotychczas przez powoda dla pozwanej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał apelację za uzasadnioną i działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i powództwo oddalił. W związku z tym zmianie podlegało także rozstrzygnięcie o kosztach będące wynikiem rozstrzygnięcia co do żądania głównego. Skoro w rezultacie strona powodowa przegrała postępowanie w całości, to zgodnie z zasadą wynikającą z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. to ona powinna zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty procesu, na które złożyły się wydatki związane z korzystaniem przez pozwaną z zastępstwa fachowego pełnomocnika tj. kwota 2417 zł., ustalona na podstawie § 6 pkt. 4 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013r. poz. 461 ze zm.). Zgodnie z powołaną zasadą, powód także obowiązany był do uiszczenia kosztów sądowych w kwocie 1279,66 zł. wyłożonych w toku procesu z sum Skarbu Państwa.

Powyższa zasada znalazła także zastosowanie przy orzekaniu o kosztach postępowania odwoławczego. Ponieważ pozwana wygrała w całości postępowanie apelacyjne, dlatego Sąd Okręgowy na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. w zw. w art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 10 ust 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 4 oraz § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 5.11.2015 r.) zasądził od strony powodowej na rzecz Z. K. kwotę 1200 zł.

SSO Elżbieta Ciesielska SSO Magdalena Bajor-Nadolska SSO Teresa Strojnowska